Rok I. Warszawa, dnia 13 marca 1938 r. Nr. 5

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Spółdzielczość -- to siła

Banki ludowe są niezbędną formą naszego życia gospodarczego. W historii ludu polskiego w Niemczech stały się one tradycją. Spełniały one pod każdym względem społecznym swoje zadanie: wychowały bowiem lud polski do oszczędności, samopomocy i odporności oraz dały mu hart ducha i woli, pewność siebie, niezależność i samodzielność.

Przetrwały one różne zawieruchy, najgorsze chwile wojny światowej, plebiscytów, inflacji, kryzysów, przeróżnych przełomów ekonomicznych i politycznych -- i pozostały zawsze wierne swoim tradycjom. Bogu dzięki żadna spółdzielnia polska w Niemczech nie obaliła się. Banki ludowe dały dowód i świadectwo żywotności i racji bytu spółdzielczości polskiej w Niemczech.

To też wspólnymi siłami wytrwajmy w solidarnej współpracy. Z całą ufnością i głęboką wiernością naszym tradycjom kroczmy przez wszelkie trudności, przeszkody, przeciwieństwa drogą, wskazaną nam przez naszych wielkich wodzów spółdzielczych.

STEFAN SZCZEPANIAK
prezes Związku Spółdzielni Polskich
w Niemczech

Spółdzielczość wśród emigrantów

Ponieważ emigrację zarobkową stanowią głównie robotnicy i drobni rolnicy, a więc element z natury rzeczy pod względem gospodarczym słaby, przeto spółdzielczość, jako organizacja specjalnie przystosowana do obrony interesów ludzi pracy, posiada dla emigranta duże znaczenie. Organizacja spółdzielcza podtrzymuje łączność zawodową wśród emigrantów, przyczynia się do lepszego zaspokojenia ich potrzeb materialnych, oświatowych i kulturalnych.

Z doniosłości organizacji spółdzielczej dla emigrantów zdają sobie obecnie sprawę władze krajów emigracyjnych. W konwencjach emigracyjnych czynione są zastrzeżenia, że emigranci bez ograniczeń mogą zakładać spółdzielnie jak i przystępować do istniejących w danym kraju organizacyj spółdzielczych. Zawiera je i konwencja emigracyjna polsko-francuska z dn. 14 października 1920 r.

Istotnie organizacja spółdzielcza odgrywa poważną rolą w życiu emigrantów. W Ameryce Południowej liczne są kolonie rolnicze, oparte na zasadach spółdzielczych, zakładane przez emigrantów różnych narodowości. Spółdzielczość rolnicza wśród emigrantów włoskich w Argentynie znajduje poparcie zarówno rządu argentyńskiego jak i włoskiego. Na szeroką skalę została spółdzielczość wykorzystano przez kolonie rolnicze żydowskie w Argentynie, Kanadzie, Brazylii, Palestynie.

W Stanach Zjednoczonych powstała pewna liczba spółdzielni spożywców, łączących emigrantów tej samej narodowości: Włochów, Finlandczyków, Rosjan, Litwinów, Polaków. Najlepiej funkcjonują spółdzielnie finlandzkie a wogóle spółdzielnie emigranckie odznaczają się większą żywotnością od rdzennie emigranckich.

Również w Stanach Zjednoczonych zakładane są przez różne grupy emigrantów t. zw. banki pracy, które powstają zwykle z inicjatywy związków zawodowych.

Co do rozwoju spółdzielczości wśród emigrantów polskich, to, nie wchodząc w szczegóły, należy stwierdzić, iż dorobek nasz pod tym względem jest

jeszcze skromny. Z założonych kilkunastu polskich spółdzielni spożywczych na terenie Stanów Zjednoczonych niewiele przetrwało do dzisiaj. Poważniejsze rezultaty osiągnięto jedynie w zakresie wzajemnych ubezpieczeń, którymi zajmują się tamtejsze wielkie organizacje o charakterze społeczno-narodowym. Powstała również pewna liczba spółdzielni kredytowych, ale brak jest bliższych danych o nich.

We Francji również powstało kilka spółdzielni polskich, ale nie utrzymały się przy życiu, natomiast dość znaczna liczba Polaków jest członkami spółdzielni francuskich. I na innych terenach emigracyjnych, jak Kanada, Argentyna, Brazylia, istniały bądź istnieją spółdzielnie polskie, ale większej roli nie odgrywają.

Można powiedzieć, iż pole pracy spółdzielczej wśród emigrantów polskich leży jeszcze w znacznej mierze odłogiem, chociaż dochodzą nas zewsząd wiadomości o budzącym się zainteresowaniu dla tej pracy.

Miejmy nadzieję, że za zainteresowaniem pójdą czyny, którym należy życzyć jak najpomyślniejszych rezultatów.

B. Przegaliński

Musimy pomódz spółdzielczości polskiej w Rumunii

Na terenach mniejszościowych-przygranicznych, gdzie trzon skupień polskich stanowi ludność osiadła na roli, problem gospodarczego podniesienia wsi polskiej wysuwa się na czoło podejmowanych akcji gospodarczych.

Droga do rozwoju gospodarczego wsi prowadzi głównie przez spółdzielczość. *Spółdzielczość na wsi polskiej zagranicą jest nietylko wyrazem uświadomienia gospodarczego ale też i dojrzałości społecznej ludności polskiej.* Spółdzielczość polska zagranicą to jedno z najmocniejszych ogniw łączących Polaków, dające im lepszą egzystencję materialną a przez to większą niezależność i możność służenia sprawie polskiej.

Widząc w spółdzielczości jeden z najważniejszych czynników rozwoju polskości zagranicą — musimy dołożyć wszelkich starań — by wszędzie tam gdzie to jest jeszcze możliwe, gęsta sieć spółdzielni pokryła osiedla zamieszkałe przez Polaków.

Są tereny, gdzie spółdzielczość polska może poszczycić się pewnym dorobkiem — ale weźmy np. Rumunię, to widzimy, że akcja nasza jest jeszcze ciągle w zalążku. W przeciwieństwie do innych terenów, gdzie spółdzielczość polska ma już duży dorobek o tyle Rumunia (mam na myśli głównie Bukowinę) przedstawia ciągle jeszcze duże możliwości rozwojowe. Brak tylko kapitału i fachowców, którzyby podjęli wysiłek materialnego podniesienia wsi polskiej.

Dlatego też warto podkreślić pionierską rolę jaką spełnia jedyna właściwie spółdzielnia polska na Bukowinie w Baniłowie nad Czeremoszem. Powstałą później drugą na tym terenie spółdzielnię w Sołońcu — trudno zaliczyć do czystego typu spółdzielni, ponieważ stanowi właściwie własność prywatną, jednak i ona jest dogodnym źródłem zbytu dla ludności polskiej z zagrożonych przez akcję czechizacyjną polskich wsi góralskich Sołońca, Pleszy i Poiana Mikuli.

Spółdzielnia polska w Baniłowie zwana „Industropol“, powstała jeszcze w 1932 r. z inicjatywy i wysiłku czynnika społecznego na terenie. Z wynajętego w pierwszym okresie swej działalności skromnego pomieszczenia przeniósł się dziś już „Industropol” do własnego pięknego budynku. Każdy miesiąc przynosi dalszy rozrost tej pożytecznej placówki, stawiając ją obecnie w rzędzie wzorowych spółdzielni. „Industropol“ zaopatrzony jest w nowoczesne maszyny Alfa-Laval. Spółdzielnia posiada trzy główne filie z wirówkami o pojemności 500 ltr. Ponadto, na przestrzeni o zasięgu do 40 klm. rozsianych jest 45 śmietanczarni (wirówek). Promień działania spółdzielni obejmuje cały szereg miejscowości polskich ubogich pod względem gospodarczym naskutek trudnej do uprawy roli (okolica górska). W ten sposób możność zbycia na miejscu mleka i śmietany stanowi poważne a często i jedyne źródło dochodu miejscowej ludności.

Spółdzielnia liczy około 300 członków wiejskich oraz około 600 dostawców mleka w tym 400 Polaków. Na czele spółdzielni stoi zarząd główny z siedzibą w Czerniowcach. Produkcja roczna spółdzielni wynosi około 50.000 kg. masła pierwszej jakości sprzedawanego w całej Rumunii głównie w Bukareszcie. Masło „Industropolu“ dostarczane jest nawet na dwór królewski, co najlepiej chyba kwalifikuje jego jakość. Wartość inwentarza spółdzielni (urządzenia centrali i filii) wynosi około 1 miliona lei co równa się około 30.000 zł. Głównym odbiorcą spółdzielni jest polska firma Stanisław Podsudek, która sprzedaje towar w swoich sklepach rozsianych po całej Rumunii. Spółdzielnia pozostaje pod fachowym kierownictwem mleczarza przeszkolonego w Polsce dzięki pomocy Światowego Związku.

Warto podkreślić inną jeszcze stronę działalności spółdzielni. „Industropol“ prowadzi bezprocentową kasę pożyczkową z kapitałem narazie skromnym bo około 3 tysięcy złotych, niemniej kasa ta udzieliła już pożyczek ludności polskiej na sumę około 50.000 złotych. Pożyczki te służą w pier-

wszym rzędzie podniesieniu poziomu materialnego małych gospodarstw (zakup krów, ziemi i t. p.), i są zwracane bądź w pieniądzach bądź w naturze. Jest to akcja niezwykle ważna, zważywszy na ciężką sytuację tej ludności.

„Industropol” zdał egzamin mimo oporów i trudności, na jakie przy swym powstaniu i dalszym rozwoju napotyka. Udowodnił również, że spółdzielczość polska na terenie Bukowiny ma wszelkie szanse dalszego rozrostu przez powstawanie coraz nowszych ośrodków w terenie. Wysiłki te musimy otoczyć należytą opieką i pomóc w ich realizacji. Będzie to najlepszy sposób utrwalenia polskości w duszach 60.000 naszych rodaków zamieszkałych na Bukowinie.

Władysław Zachariasiewicz

PRAKTYKA SPÓŁDZIELCZA

Wspólne oszczędzanie

W wielu okolicach Niemiec zaprowadzono specjalną formę zbierania drobnych oszczędności. Grono osób, pracujących w jednym i tym samym warsztacie, spotkających się w jednej i tej samej restauracji, zbierających się w jednej i tej samej świetlicy lub łączących się w jednej i tym samym towarzystwie, tworzy gromadę wspólnego oszczędzania, czyli kółko oszczędnościowe, w którym regularnie składa każdy członek koła pewną kwotę przeznaczoną na pewien cel—n. p. na zakupy świąteczne, urządzenia większej wycieczki lub wspólnej uroczystości, albo na założenie sobie konta oszczędnościowego w banku.

Kółko oszczędnościowe posługuje się specjalnie na ten cel sprowadzoną szafką oszczędnościową. Szafka jest zbudowana z mocnej blachy stalowej. Wnętrze szafki jest podzielone na przedziałki z małymi blaszanymi szufladkami numerowanymi. W drzwiach szafki są otwory, numerowane od 1—40 wzlg. od 1—60. Poszczególny oszczędzający członek kółka składa do swej numerowanej szufladki tygodniowo obowiązkową kwotę np. 30 fenigów zależnie od uchwały koła lub odnośnie do statutu.

Tygodniowy zbiór wkładek inkasuje skarbnik koła w obecności dwóch członków zarządu, zapisuje zebrane kwoty na dobro poszczególnych członków i wpłaca cały tygodniowy zbiór do banku na wspólne konto zespołu.

Podając powyższe informacje, Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech dodaje:

Spróbujemy i my wspólnym wysiłkiem dążyć do wzajemnej pomocy! Zakładamy kółka oszczędnościowe! Niech hasłem naszym będzie: OSZCZĘDNOŚĆ—PRACA—ORGANIZACJA.

Ruch spółdzielczy w Polsce

W r. 1937 powstało ponad 1000 nowych spółdzielni

Według danych Państwowej rady Spółdzielczej, w r. 1937 powstało 1031 nowych spółdzielni różnego typu. Na liczbę tę złożyło się 331 spółdzielni konsumentów (w tym 295 spółdzielni spożywców), 122 spółdzielnie oszczędn.-pożyczkowe (w tym 66 spółdzielni kredytowych rolniczych) 461 spółdzielni rolników (w tym 342 spółdzielnie rolniczo-handlowe i rolniczo-spożywcze), 37 spółdzielni rzemieślników, 71 spółdzielni robotników i chałupników oraz 9 spółdzielni innych.

Kasy Stefczyka i Banki Ludowe

Zarówno Banki Ludowe, jak i Kasy Stefczyka są spółdzielniami oszczędnościowo - pożyczkowymi. Kasy Stefczyka powstały w Małopolsce, a następnie rozwinęły się w innych dzielnicach Polski. Mają one charakter wybitnie rolniczy i posiadają wśród swych członków około 90% rolników. Banki Ludowe, stworzone w b. Zaborze Pruskim, grupują się przeważnie na terenie województw zachodnich, objęły jednak również inne dzielnice. Banki powstają głównie po miastach i mają charakter powszechny. Spośród członków, rolnicy stanowią przeciętnie około 65%.

Kasy Stefczyka liczbowo przewyższają ponad 4 razy Banki Ludowe i posiadają prawie dwa razy więcej członków. Finansowo zaś są dwukrotnie słabsze.

Spośród 3444 spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych, zrzeszających 1.046.000 członków — Kasy Stefczyka raprezentuje 2.806 spółdzielni z 680 tys. członków. Banki Ludowe zaś — 638 spółdzielni z 366 tys. członków. Kasy Stefczyka posiadają 17.000.000 zł. udziałów, 34 mil. zł. wkładów; udzielone przez nie pożyczki dosięgły kwoty 111 milionów zł. Banki Ludowe posiadają 34 mil. zł. udziałów, 111 mil. zł. wkładów. Wysokość udzielonych przez nie pożyczek wynosi 196 milionów zł.

Eksport masła w r. 1937

Mleczarstwo polskie przechodzi okres przebudowy, mającej na celu przystosowanie go do nowego postępu w tej dziedzinie. Bezpośrednim celem przebudowy jest podniesienie jakości produktu. Nowe przepisy prawne, po wprowadzeniu ustawy mleczar-

skiej, przewidują, że na eksport może być przeznaczone masło standaryzowane. Jeżeli chodzi o wywóz masła zagranicę, to w 1937 r. wyniósł on 7.976.640 kg., gdy w 1936 r. — 10.937.966 kg. W 1937 r. widzimy spadek eksportu o 27% w stosunku do 1936 r. Spadek wywozu spowodowany jest przede wszystkim zmniejszeniem się produkcji mleka na skutek braku pasz oraz zwiększeniem konsumcji wewnętrznej wobec polepszenia się sytuacji gospodarczej. Podkreślić tu trzeba, że od r. 1937 wywóz znajduje się wyłącznie w rękach spółdzielczych. Jest to wynik nowych przepisów o wywozie, na skutek których mleczarstwo prywatne, nie mogąc przystosować się do nich, zrezygnowało z wywozu. Większość eksportu kierowana była do Anglii (68,7%) oraz do Niemiec (24,1%). Charakterystycznym jest wzrost wywozu do Niemiec, których udział wzrósł z 2,2% w 1936 r. na 24,1% w r. 1937.

Obroty towarowe Związku „Społem"

Obrót towarowy „Społem" Związku Spółdzielni Spoż. R. P., będącego największym przedsiębiorstwem handlowym w Polsce, wyniósł w miesiącu grudniu r. ub. — 9.851 tys. zł. Ogólna suma obrotów za r. 1937 doszła do kwoty 91.000.000 zł. co w porównaniu z r. 1936 daje wzrost o 16%.

Eksport spółdzielczy Związku „Społem"

Ogólna wartość eksportu Związku „Społem" wyniosła w roku ubiegłym 1.436.000 zł. i była wyższa o 41,3% w porównaniu do roku 1936. Związek wywozi do krajów europejskich i zamorskich, jaja, drób, dziczyznę, grzyby, zioła, mak i drzewo.

Główny artykuł eksportowy — jaja, wywożono do Austrii, Anglii, Czechosłowacji, Niemiec i Szwajcarii. W 1937 roku eksport jaj wyniósł 14.998 półskrzynek wartości 905.500 złotych, czyli o 11,5% więcej niż w r. 1936.

Prasa spółdzielcza w Polsce

Prasa spółdzielcza w Polsce obejmuje przeszło dwadzieścia czasopism w języku polskim i kilkanaście czasopism wydawanych przez mniejszości narodowe.

Czasopisma te można podzielić na kilka kategoryj: popularno - propagandowe, poświęcone praktyce spółdzielczej, zawodowe, naukowe. Większość wydawana jest przez związki spółdzielcze.

Wymieniamy tutaj ważniejsze czasopisma polskie:

„Społem" Związek Spółdzielni Spożyw. R. P., Warszawa, ul. Grażyny nr. 18, wydaje:

„Społem", dwutygodnik poświęcony praktyce spółdzielni spożywców,

„Spólnota", wychodzi co 10 dni. pismo popularno-propagandowe.

„Młody Spółdzielca", miesięcznik o charakterze przewodnika dla spółdzielni uczniowskich.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych R. P., Warszawa, ul. Warecka 11-a, wydaje:

„Poradnik Spółdzielni", dwutygodnik. poświęcony praktyce spółdzielni kredytowych.

„Czasopismo Spółdzielni Rolniczych", dwutygodnik, poświęcony praktyce spółdzielni rolniczych.

„Poradnik Mleczarski i Jajczarski", dwutygodnik, poświęcony praktyce spółdzielni mleczarskich.

„Zjednoczenie", tygodnik popularno - propgandowy.

Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P., Warszawa, ul. Trębacka 11, wydaje:

„Głos Spółdzielczy", miesięcznik poświęcony rozwojowi spółdzielni mieszkaniowych i kredytowych pracowniczych.

Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa, ul. Warecka 11a, wydaje:

„Spółdzielczy Przegląd Naukowy", miesięcznik naukowy.

Ktokolwiek chciałby bliżej zapoznać się z tymi czasopismami, może zwrócić się pod wyżej wskazanymi adresami z prośbą o przysłanie numeru okazowego.

KRONIKA

BRAZYLIA

Przedstawicielstwo handlowe „Związku Społem"

„Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R. P. wysłał przed kilku miesiącami do Brazylii swego przedstawiciela handlowego w osobie p. Jana Czaińskiego, którego adres jest następujący: rua Gustavo Sampaio, 124a, Sobrado, **Rio de Janeiro**. Zadaniem przedstawiciela jest nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych z Brazylią, zarówno co do eksportu jak i importu.

CZECHOSŁOWACJA

Jubileusz Związku Polskich Stow. Spożywcz. na Śląsku

Rok 1938 jest dla Związku Polsk. Stow. Spoż. na śląsku rokiem podwójnego jubileuszu. Przed 30 laty, w 1908 r. odbyła się w Suchej średniej konferencja, na której został utworzony Związek Okręgowy, który należał do końca wojny światowej do Austriackiego Związku Stow. Spółdzielczych z siedzibą w Wiedniu. Przed 20 laty natomiast, t. j. w 1918 r., na Zjeździe w Trzyńcu Związek Okręgowy przekształcony został na teraźniejszy Związek Polskich Stow. Spoż. na Śląsku z siedzibą w Morawskiej Ostrawie. Jednocześnie powzięto uchwałę wydawania miesięcznika „Przegląd Spółdzielczy".

NIEMCY

Reprezentant spółdzielczości na Kongresie Polaków

Na odbytym w dniu 6-go marca w Berlinie Kongresie Polaków był również obecny reprzentant organizacyj spółdzielczych z Polski. Był nim dr. Włodzimierz Seydlitz, prezes Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P. oraz członek Komitetu Gospodarczego Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

Podwyższenie kapitału Banku Słowiańskiego

Odbyło się w Berlinie nadzwyczajne walne zgromadzenie Banku Słowiańskiego, spełniającego rolę centrali finansowej dla spółdzielni polskich w Niemczech. Na zebraniu tym zapadła uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego Banku ze 150 tys. mk. na 500 tys. mk., co niewątpliwie przyczyni się do dalszej rozbudowy jego działalności.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski — Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Drukarnia „Wiek Nowy", Warszawa, ul. Nowe-Miasto 1, tel. 11-33-05